Dziennik Runila

17 Drugiego Siewu

Od dawna już nie pisałem w swoim dzienniku. Przyznaję ze wstydem, że kiedy ściągnąłem go z półki, mało nie udławiłem się kurzem.

Niewiele jest do opowiadania poza tym, że znów śniły mi się koszmary o wojnie. Zdaje się, że to typowa przypadłość tych, którzy doświadczyli jej bezpośrednio. Pisanie o tym przynosi mi ulgę.

19 Drugiego Siewu

Otrzymałem list od Andursa z Białej Grani. Zaprosił mnie do siebie i zamierzam go odwiedzić. Dawno już nie byłem w tym mieście.

Obawiam się jedynie Thalmoru. Słyszałem, że jego agenci działają na terenie Skyrim, eliminując wyznawców Talosa. Muszę pozostawać w ukryciu.

28 Drugiego Siewu

Powróciłem z podróży do Białej Grani. Niewiele kwiatów zdążyło przez ten czas wyrosnąć. Niemal cały Skyrim zakwitł na czerwono i niebiesko, ale w mieście i na jego obrzeżach znalazłem tylko kilka kwiatów.

Spróbuję to zmienić. Można by nieco uatrakcyjnić to ponure miejsce. Poproszę Teklę o pomoc.

9 Śródrocza

Spędziłem większość dnia, pocieszając Loda, który otrzymał wiadomość o śmierci swojego kuzyna Grimsvotra. Obaj byli sobie dość bliscy w młodości. Lod pił i opowiadał o swoim dzieciństwie. To było wzruszające, ale i smutne.

22 Śródrocza

Przez Falkret przechodził dziś pewien handlarz. Kupiłem od niego kilka kadzidełek. Był całkiem przyjaznym, młodym Nordem, który poszedł w ślady ojca. O ile pamiętam, zwał się Valbjorn.

Kilka dni później jeden ze strażników miejskich dostrzegł padlinożercze ptaki

krążące nad drogą. Znalazł tam zwłoki Valbjorna, który padł ofiarą rozbójników.

Moje serce jest pełne smutku, choć powinienem być mądrzejszy. Życie i śmierć, wzrastanie i zmiana, przemijanie pór roku - to wszystko są aspekty potężnego Arkaya. Nie powinna mnie smucić śmierć jednego młodzieńca. A jednak...

12 Pełni Słońca

Podróżni przechodzący przez miasto mówią, że ziemia stała się zakładnikiem słońca. W Skyrim są to najcieplejsze dni w roku, ale nie w Falkret. Tutaj wszystko spowija mgła i rosi deszcz. Zawsze panują tu chłód i wilgoć, a pory roku niewiele się od siebie różnią.

Solaf spytał mnie dziś o to. Powiedział, że w nekropolii, jaką jest nasz wielki cmentarz, władztwo Arkaya powinno być bezsprzeczne. Arkay jest przecież panem pór roku, a mimo to kraina ta wydaje się być przez niego zapomniana.

Odpowiedziałem najlepiej, jak potrafiłem. Wyjaśniłem, że Falkret jest w istocie miejscem kultu wielkiego Arkaya, którego wolą jest utrzymywać je w szarudze i mgle. Mam nadzieję, że jest to choć po części prawda. Któż może jednak przeniknąć boski umysł?

20 Pełni Słońca

Znów nawiedziły mnie sny o wojnie. Tym razem były jednak nieco inne.

Prowadziłem niewielką grupę aldmerskich magów bitewnych w głąb terytorium cesarstwa. Zbliżaliśmy się już do celu, centrum zaopatrzeniowego na obrzeżach Cheydinhal, kiedy niebo z nagła pociemniało.

Przykrył nas ogromny cień, okropny ryk zmroził nam krew w żyłach. Coś przeleciało nad naszymi głowami, coś na tyle masywnego, że zakryło słońce.

Wtem, znalazłem się w Falkret. Uczestniczyłem w obrzędach pogrzebowych, choć nie pamiętam, kim był zmarły. Kątem oka dostrzegłem tajemniczą postać. Spojrzałem na nią, ale wtedy znów pojawiły się cień i ryk. Obudziłem się ze snu.

Teraz, kiedy o tym myślę, zastanawiam się, czy nie był to przypadkiem smok. Dlaczego miałbym śnić o potworze, którego nigdy nie widziałem? Zdawał się tak

prawdziwy, choć sen powoli znika z mej pamięci.

Nie umiem powiedzieć, co to wszystko znaczy. Pewnie nic.

Dziennik Runila

FormId	skyrim.esm:0705C3
Owning plugin	skyrim.esm
Local FormId	0705C3
Editor ID	FavorRunilJournal
Inventory image	(none)
Menu art	HighPolyJournal02
Value (gold)	5
Type	Book or tome
Weight	1
Can be taken	Yes
Teaches	(none)
Inventory description	(none)
Keywords	VendorItemBook
Locations	2
Leveled lists	0
Scripts	0

© Bethesda Softworks LLC and the authors of the mods in the load order.
Exported and generated with SkyrimSourceExporter.